

Sygn. akt II K 10/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Wojciech Langer**

Protokolant: **sekr. sądowy Katarzyna Lorek**

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 roku

sprawy **B. S.**

córki F. i S. z domu W.

urodzonej (...) w N.

oskarżonej o to, że:

W dniu 14 sierpnia 2018 roku w N. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wysokości 40 złotych udzieliła D. M. środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste o wadze 0,75 grama netto przy przyjęciu wypadku mniejszej wagi

tj. o przestępstwo z art. 59 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

I. **uznaje** oskarżoną B. S. za winną popełnienia czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia stanowiącego występki z art. 59 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 59 ust. 3 powołanej ustawy **wymierza** jej karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na mocy art. 45 § 1 kk **orzeka** wobec oskarżonej B. S. przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa przez zapłatę kwoty 40 (czterdzieści) złotych;

III. na zasadzie art. 626 § 1 kpk i art. 627 kpk **zasądza** od oskarżonej B. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu częściowych kosztów sądowych, zaś na zasadzie art. 624 § 1 kpk **zwalnia** ją od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

Sygn. akt II K 10/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 października 2019 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 sierpnia 2018 roku świadek D. M. udał się pod adres: ul. (...) w N. aby zakupić marihuanę. Po przybyciu na miejsce zapukał w okno mieszkania należącego do oskarżonej B. S.. Po chwili w pokoju zapaliło się i został wpuszczony na korytarz. D. M. poinformował oskarżoną, że potrzebowałby raz. „Reszta była w domyśle”. Oskarżona przyniosła srebrny zwitek z zawartością środka odurzającego (marihuanę) o wadze 0,75 grama netto, za co wręczył jej 40 złotych.

Dowody :

wyjaśnienia D. M. k. 2, 22 i zeznania k. 41-42

Tego samego dnia D. M. został zatrzymany na ulicy (...) w N. przez funkcjonariuszy Policji. W czasie kontroli policjanci znaleźli przy nim środki odurzające w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste o wadze 0,75 grama netto. Po przedstawieniu zarzutu posiadania środków odurzających w dniu 16 sierpnia 2018 roku D. M. został przesłuchany w charakterze podejrzanego. Wyjaśnił wówczas, że znaleziony i zabezpieczony u niego środek odurzający zakupił od kobiety o imieniu B., która mieszka na parterze kamienicy na ul. (...) w N. niedaleko budynku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. D. M. po okazaniu wizerunku czterech kobiet na karcie podglądowej (k. 4) rozpoznał wizerunek oskarżonej B. S. – jako osoby która sprzedała mu środek odurzający.

Dowody :

wyjaśnienia D. M.: k. 2, 22 i zeznania k. 41-42; karta podglądowa k. 4

Oskarżona B. S. w toku postępowania przygotowawczego (k. 16-17) nie przyznała się do popełnienia zarzuczonego jej czynu. Wyjaśniła, że nie zna D. M., nie wie kto to jest i nigdy o kimś takim nie słyszała. Wskazała, że nie zajmuje się sprzedażą środków odurzających i w dniu 14 sierpnia 2018 roku również takowych nie sprzedała. Wniosła o przeprowadzenie konfrontacji z D. M..

Podczas konfrontacji z D. M. (k. 22) – oskarżona wyjaśniła, że nie zna mężczyzny który obok niej siedzi, nigdy wcześniej go nie widziała i nigdy nie sprzedała mu środków odurzających. Wskazała, że nie wie skąd ten mężczyzna wie gdzie ona mieszka. Wyrzuciła wątpliwości czy D. M. zna dokładnie miejsce jej zamieszkania.

Na rozprawie (k. 41) oskarżona B. S. podtrzymała stanowisko w zakresie nie przyznania się do popełnienia zarzuczonego jej czynu. Wyjaśniła, że D. M. widziała po raz pierwszy w trakcie konfrontacji. Wcześniej nie kojarzyła go nawet z widzenia. Wyjaśniła, że nie zna powodu dla którego została pomówiona, wyrażając przypuszczenie, że może świadek się kogoś boi i kryje tę osobę. Po okazaniu karty podglądowej (k. 4) oskarżona wyjaśniła, że dwa lata wcześniej znalazła dwa woreczki marihuany w pokoju zmarłego tragicznie syna. Wówczas sprzedała jeden z woreczków kolegom syna. Przyznała się wówczas do winy i poddała dobrowolnie karze. Po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego k. 16-17 i 22 podtrzymała je w całości. Dodała, że mieszkała i nadal mieszka na ul. (...) w N..

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej B. S. w zakresie w jakim nie przyznała się do popełnienia zarzuczonego jej czynu, ponieważ są sprzeczne z pozostałym obdarzonym wiarą materiałem dowodowym i stanowią zdaniem Sądu jedynie jej linię obrony ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Podzielił Sąd natomiast wyjaśnienia oskarżonej, co do tego, że zamieszkuje i zamieszkiwała w N. przy ul. (...) oraz, że w przeszłości była karana za udzielanie środków odurzających. Okoliczności te znalazły odzwierciedlenie z zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie Sąd oparł się na kategorycznych i spójnych (na każdym etapie postępowania) relacjach D. M.. W przekonaniu Sądu świadek jako osoba całkowicie obca dla oskarżonej nie miał podstaw aby ją bezpodstawnie oskarżać, tym bardziej że składając wyjaśnienia w charakterze podejrzanego (k. 2) obciążał przede wszystkim samego siebie. Wyjaśnienia i zeznania D. M. są wystarczająco szczegółowe, nie zawierają luk ani wewnętrznych sprzeczności – dlatego zdaniem Sądu ocenić je należało jako wiarygodne odtworzenie zdarzeń których był uczestnikiem. Wymieniony bardzo starannie opisał miejsce w którym dokonał zakupów środków odurzających, oraz przebieg transakcji. Świadek składając wyjaśnienia w swojej sprawie nie znał – po imieniu – danych oskarżonej, tym nie mniej z łatwością rozpoznał jej wizerunek na karcie podglądowej. D. M. był stanowczy w tym, że to od oskarżonej zakupił środek odurzający także podczas przeprowadzonej konfrontacji i w czasie rozprawy sądowej. Reasumując oceniany świadek opisał logiczny w świetle zasad doświadczenia życiowego ciąg wydarzeń, tak z udziałem oskarżonej jak i siebie samego.

Na marginesie zaznaczenia wymaga, że nie umknęła uwadze Sądu uprzednia karalność D. M. za składanie fałszywych zeznań które dotyczyły środków odurzających. Okoliczność ta sprawiła, że relacje wymienionego świadka Sąd badał z jeszcze większą dozą ostrożności, nie znajdując jednak żadnych okoliczności, które kazały by brać pod wątpliwość

przekazywane przez niego treści. Sąd nie znalazł żadnych przesłanek które świadczyły by o jego zainteresowaniu wynikiem niniejszego postępowania. Z relacji świadka wynika, że pierwszy raz kupił u oskarżonej marihuanę w okresie od czerwca do sierpnia 2017 roku – co jest tożsame ustalaniem i wyrokiem tut. Sądu w sprawie o sygn. II K 407/18. Wskazanym wyrokiem B. S. została uznana winną udzielania w bliżej nieokreślonym okresie od lipca 2017 do 9 września 2017 roku nieustalonym osobom środków odurzających.

Mając powyższe na uwadze relacje D. M., złożone tak w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym zostały przyjęte za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych.

P. K. nie miała wiedzy w zakresie czynu z aktu oskarżenia. Świadek zeznała, że w sierpniu 2018 roku zanim jej narzeczony D. M. został zatrzymany w związku z posiadaniem substancji niedozwolonych, pokłóciła się z nim, a on wyszedł z domu. Nie miała wiedzy gdzie zaopatrzył się w środki odurzające.

Sąd zważył co następuje:

W świetle wyżej przedstawionego materiału dowodowego wina oskarżonej B. S. nie budzi wątpliwości. Oskarżona w dniu 14 sierpnia 2018 roku w N. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wysokości 40 złotych udzieliła D. M. środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste o wadze 0,75 grama netto, przy czym przyjęto, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi.

Analizując zachowanie oskarżonej z punktu widzenia realizacji znamion czynu zabronionego Sąd podzielił ocenę prawną zawartą w akcie oskarżenia. Zachowanie oskarżonej wyczerpało znamiona czynu zabronionego z art. 59 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zgodnie z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii odpowiedzialności karnej przewidzianej w tym przepisie podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego, substancji psychotropowej lub nowej substancji psychoaktywnej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji.

Samo udzielenie rozumieć należy jako danie, dostarczenie, przy czym nie ma znaczenia forma, w jakiej następuje.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przyjęcie, że oskarżona B. S. w dniu 14 sierpnia 2018 roku udzieliła D. M. środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste – marihuany o wadze 0,75 grama netto, za co otrzymała środki pieniężne w kwocie 40 złotych. Mając to na uwadze, że na skutek udzielenia środków oskarżona otrzymała stosowne przysporzenie, a tym samym uzyskała korzyść majątkową. Zdaniem Sądu, oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim, bowiem warunkiem udzielenia w/w środka była właśnie zapłata odpowiedniej kwoty pieniężnej.

Sąd podzielił również kwalifikację aktu oskarżenia stanowiącą, że czyn oskarżonej B. S. stanowi wypadek mniejszej wagi mając na względzie okoliczności przedmiotowe i podmiotowe sprawy. Oskarżona udzieliła środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 0,75 grama, co stanowi małą ilość środka odurzającego. Ilość ta byłaby wystarczająca do jednorazowego odurzenia się. Przy ocenie, czy udzielanie narkotyku można uznać za wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii należy brać pod uwagę nie tylko samą ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ale także rodzaj narkotyku. Ziele konopi innych niż włókniste stanowi tzw. „miękki narkotyk”. Oceniając zachowanie oskarżonej jako wypadek mniejszej wagi nie można pominąć także tego, że było to zdarzenie jednorazowe.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania oskarżonej winy. Jest ona osobą pełnoletnią, dojrzałą, poczytalną, nie działała pod wpływem błędu, a co więcej, w ocenie Sądu, miała świadomość bezprawności swego czynu, zwłaszcza mając na uwadze jej uprzednią karalność za podobne rodzajowo przestępstwo. Można więc było od niej wymagać zachowania zgodnego z obowiązującymi

normami prawnymi, a jej postępowanie nie usprawiedliwiają żadne okoliczności. Przypisanie winy B. S. jest więc w pełni uzasadnione.

Uznając winę oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu w Sąd wymierzył jej karę 5 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując ją do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym.

Rozważając rodzaj i wysokość kary, którą należało orzec wobec oskarżonej Sąd brał pod uwagę zgodnie z art. 53 kk okoliczności przedmiotowe i podmiotowe. Przepęstwa dotyczące narkotyków stanowią poważne zagrożenie społeczne, którego nie można lekceważyć. Z tego względu skazując za podobne czyny należy mieć na uwadze, że bezpieczeństwo społeczeństwa w niemalym stopniu zależy od stosowania właściwej represji, która w szczególności powinna, uwzględniając całokształt zaistniałego zdarzenia, stanowić jeden z istotnych elementów zwalczania oraz zapobiegania tej kategorii przestępczości.

Wzgląd na społeczne oddziaływanie kary nie oznacza jednak rezygnacji z celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma ona osiągać w stosunku do oskarżonej. Wymierzając karę, Sąd musi również uwzględnić właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu a także jego stosunek i ocenę tego czynu.

Kierując się powyższymi ustaleniami Sąd uznał, że karą uwzględniającą stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego B. S. jest właśnie kara ograniczenia wolności. Kara ograniczenia wolności będzie miała, w ocenie Sądu, bardziej wychowawcze oddziaływanie niż pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z kolei sytuacja majątkowa oskarżonej nie daje gwarancji uiszczenia ewentualnej kary grzywny odpowiadającej wysokością wadze popełnionego przestępstwa.

Jak wskazuje utrwalone orzecznictwo, kara winna stanowić istotnie odczuwalną dokuczliwość dla osoby skazanej, jednocześnie jednak musi być ona proporcjonalna do rodzaju popełnionego przestępstwa. W przekonaniu Sądu rodzaj i wymiar orzeczonej kary trafnie oddaje stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej. Spełni ona również swe cele wychowawcze i zapobiegnie dalszemu popełnianiu przestępstw przez B. S..

Przy jej wymierzeniu Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające oskarżoną jak i łagodzące. Jako okoliczność świadcząca zdecydowanie na niekorzyść oskarżonej należy przyjąć niewątpliwie jej wcześniejszą wielokrotną karalność, w tym raz za przestępstwo podobne (posiadanie i udzielanie środków odurzających), działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz nie przyznanie się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Te okoliczności świadczą zdecydowanie na jej niekorzyść. Jako okoliczności świadczące na korzyść oskarżonej Sąd przyjął: działanie jednokrotne, niewielką ilość środka odurzającego oraz wysokość osiągniętej korzyści majątkowej (tylko 40 złotych).

Stosownie do art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł od oskarżonej przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przypisanego jej przestępstwa w kwocie 40 złotych.

Zasądając częściowe koszty postępowania w kwocie 100 złotych, Sąd uznał, że nie będą one stanowiły nadmiernego obciążenia dla oskarżonej. Sąd nakładając na B. S. obowiązek pokrycia częściowych kosztów kierował się dokonaną uprzednio oceną jej sytuacji majątkowej, która zdaniem Sądu pozwala na ich uiszczenie we wskazanym zakresie.